

Czy Niebo z ziemi?

„Oddajcie, więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Jako ludzie wierzący i praktykujący staramy się oddawać Bogu to, co należy do Boga. Modlimy się, chodzimy do Kościoła, korzystamy z sakramentu pojednania, przyjmujemy Eucharystię. Może staramy się również czytać Ewangelię, rozważać ją i wcielać w życie jej słowa. A to znaczy, że staramy się miłować człowieka, gdyż Ewangelia jest przede wszystkim nauką o miłości do Boga poprzez miłość do bliźniego. Kiedy tak jest, już jest bardzo dobrze. Jednak Jezus przypomina nam dzisiaj o pewnym wymiarze życia chrześcijańskiego, który nie zawsze i wszędzie musi być w sposób oczywisty przyjęty. Jezus przypomina nam o tym, że nie wystarczy być w porządku wobec Boga w Niebie. Trzeba również być w porządku wobec Państwa na ziemi, bo każdy ziemski autorytet, czy to autorytet rodziców, nauczycieli, pracodawców lub władz państwowych, pochodzi od Boga. Dlatego również władza społeczna i polityczna powinna być szanowana chyba, że wymaga ona od nas czegoś, co jest przeciwko Bogu i człowiekowi, gdyż wtedy władza traci ten autorytet nadany jej przez Boga. Niełatwe jest to do zrozumienia w kraju, gdzie przez ostatnie dwieście lat władza była w rękach obcych lub ludzi narzuconych przez obcych, jak miało to miejsce na przykład w czasach komunizmu.

Jezus jednak mówi do Żydów: „Oddajcie, więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”, w czasie, kiedy Palestyna była okupowana przez Rzymian, kiedy Cezarem nie był swój, lecz obcy. Jezus w ten sposób podkreśla, jak bardzo Bogu zależy na porządku społecznym. Jezus nie przyszedł na ziemię, aby zburzyć porządek, lecz aby odnowić życie każdego człowieka, co jest właśnie podstawą odnowy porządku społecznego. Pierwsi chrześcijanie, chociaż byli prześladowani przez Rzymian, mimo to byli wzorowymi obywatelami. A z czasem Cesarstwo Rzymskie upadło, a chrześcijaństwo pozostało do dziś. Warto się zapoznać z tym, co nieznanym autor, w słynnym Liście do Diogneta, pisze o życiu pierwszych chrześcijan: „Chrześcijaństwo nie różni się od innych ludzi ani miejscem zamieszkania, ani językiem, ani strojem. Przebywają na ziemi, lecz są obywatelami nieba. Mieszkają gdzieś w waszej ojczyźnie, lecz niby obcy przybysze. Podejmują wszystkie obowiązki jak obywatele i znoszą wszystkie ciężary jak cudzoziemcy. Każda ziemia obca jest im ojczyzną i każda ojczyzna ziemna obca. Szukają ustalonych praw, a z waszym życiem zwyczajają prawa. Kochają wszystkich ludzi, a wszyscy ich prześladowają. Są ubodzy, a wzbogacają wielu. Wszystkiego im nie dostaje, a opływają we wszystko. Ubiłują im, a oni błogosławią. Odrzucają ich, a oni okazują wszystkim szacunek. Jednym słowem: czym jest dusza w ciele, tym są w waszym chrześcijaństwie”.

Obecnie żyjemy w czasach, w których nareszcie Polska jest krajem wolnym i samorządnym. W tym kontekście słowa Jezusa, „Oddajcie, więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”, przekazane nam poprzez dzisiejszą Ewangelię, powinny być łatwiej zrozumiane i przyjęte. Dajmy, więc nasz wkład, aby szacunek dla wszystkiego, co stanowi porządek społeczny, stał się powszechną kulturą. Nie chodzi tylko o płaconie podatków, lecz także o szanowanie na przykład przepisów drogowych – sam nieraz muszę się nawrócić – o uczestnictwo w wyborach, o dobrą pracę w instytucjach państwowych itp. Przyczyniajmy się do tego, aby społeczeństwo było według prawa, które może być lepsze lub gorsze, lecz zawsze lepsze od wszelkiego bezprawia. Czyżmy to w miłości do Boga i do człowieka. Damy wtedy

prawdziwe świadectwo chrześcijańskie, świadcząc o tej miłości, która łączy życie religijne i społeczne, a więc Niebo z ziemi?.

ks. Roberto